

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Dzisiaj o godz. 17.00 w Domu św. Franciszka opłatek Parafialnego Zespołu „Caritas” .

2. Wspólnota Modlitewna Betania zaprasza na Adorację Najświętszego Sakramentu

w poniedziałek po wieczornej Mszy św. do dolnego kościoła.

3. Kolędę rozpoczynamy codziennie od 16:00, w soboty i niedziele od 15:00. Jeżeli ktoś nie mógł z różnych powodów przyjąć kolędy w wyznaczonym terminie, a chciałby to uczynić, może zgłosić kolędę dodatkową dzisiaj po Mszy w zakrystii lub w tygodniu osobiście w biurze parafialnym. Przypominamy, że w czasie wizyt duszpasterskich nie słuchamy spowiedzi podczas wieczornych Mszy św.

Plan kolęd na najbliższy tydzień:

12.01 - niedziela - Chłopska 22, Kołobrzaska 27 i 29

13.01 - poniedziałek Chłopska 24, Kołobrzaska 31, 37

14.01 - wtorek - Kołobrzaska 20, 23, 33, 35, 39, Kołobrzaska 23

15.01 - środa Kołobrzaska 8, 9, 10, 17, 19, 21, 24, 24a, Kołobrzaska 11/13, Śląska 2-62 (domki), Śląska 88, Kołobrzaska 25

16.01 - czwartek Śląska 76, 78, 82, 84, 86

17.01 - piątek - Śląska 21, 29, 31, 33, 35, 37, 41

18.01 - sobota - Śląska 64, 68, 70, 72, 74, Obrońców Wybrzeża 4a

19.01 - niedziela - Obrońców Wybrzeża 4b, 4c, Obrońców Wybrzeża 11

ZMARLI NASI PARAFIANIE

Jan Paduch (83), Wojciech Janiak (54), Renata Pryba (81), Roman Grabarek (84), Barbara Matuszak-Rozkiwtalska (73), Mieczysław Kopytko (87), Zofia Pestka (71), Wacława Gralewska (77), Łucja Turowicz (83), Wanda Zienkiewicz (85). Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

CIEKAWY ARTYKUŁ

Najnowszy Gość Niedzielny: „Czy trafi mi się wierzące dziecko?”

Gdy dzieci odchodzą od Boga mają zazwyczaj kilkanaście lat. To wtedy zaczyna się problem z wiarą, czy raczej ujawnia się jej brak. Jak wychowywać dzieci, by nie porzuciły wiary? Dlaczego dzieci odchodzą z Kościoła? - pyta Jakub Jałowiczor. „Rodzice mają coraz mniejszy wpływ na wychowanie w ogóle. Nieraz załamują się i rezygnują, przyjmują nie-Boże wzorce świata za normę. Myślą, że grzeczne dziecko się trafia albo nie. (...) istota nie jest w tym, jakie dzieci się „trafiają”, tylko w tym, jak są wychowywane” - mówi dr Wołochowicz.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Dom opieki Złota Jesień zaprasza na wykład pt „Zmiany zwyrodnieniowe w stawach”. Gdańsk Zaspą, ul. Hynka 12, data: 18 stycznia 2020, godz. 10.00



BIULETYN PARAFII NMP Królowej Różańca Św. w Gdańsku

Niedziela Chrztu Pańskiego- 12.01.2020 (nr 311)

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

„Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”.

Dzisiaj celebrowane dzisiaj Święto Chrztu Pańskiego jest zachętą do wspinania się z pomocą Ducha Świętego na najwyższe szczyty wiary, aż osiągniemy świętość. Podczas chrztu w wodach Jordanu dokonało się przejście od chrztu Jana Chrzciciela, opartego o symbol wody, do chrztu Jezusa w Duchu Świętym i ogniu. Ten sam Duch, który zstąpił na Jezusa nad Jordanem, jest głównym architektem naszego chrztu, czyli pierwszego doświadczenia Bożego miłosierdzia w naszym życiu. To dzięki Jego łasce otrzymaliśmy „nowe życie w Chrystusie”, wolne od grzechu i śmierci. I staliśmy się umiłowanymi dziećmi Boga, w których Ojciec niebieski ma upodobanie [warto przypomnieć sobie datę swojego chrztu i pamiętać o niej każdego roku]. To Duch Święty zniszczył w nas grzech pierworodny. On wyzwolił nas spod władzy ciemności grzechu i przeniósł do królestwa światła, czyli królestwa miłości, prawdy i pokoju. I to moc Ducha umożliwia nam naśladowanie Jezusa, a więc upodobanie się do Niego w życiu codziennym przez miłość i solidarność z bliźnimi.

Wiara katolicka stała się udziałem naszej Ojczyzny w 966 roku. Dzisiejsze Święto jest również okazją do wdzięczności Bogu za natchnioną decyzję naszego pierwszego władcy - księcia Mieszka I, która zaowocowała na Wielkanoc 966 roku przyjęciem chrztu przez tworzący się naród i państwo. Każdy z nas należy do tej wspólnoty. I od naszego osobistego zaangażowania w wiarę zależy najpierw nasze zbawienie, dalej przyszłość wiary w naszych rodzinach, społecznościach i w całej Polsce.

L. Słomiński

Z Katechizmu

KKK 1213: Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu (vite spiritualis ianua) i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczepieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego postania: Chrzest jest sakramentem odrodzenia przez wodę i w słowie.

KKK 1272: Ochrzczony, wszczepiony w Chrystusa przez chrzest, upodabnia się do Niego. Chrzest opieczętowuje chrześcijanina niezatartym duchowym znamieniem (charakterem) jego przynależności do Chrystusa. Znamienia tego nie wymazuje żaden grzech, chociaż z powodu grzechu chrzest może nie przynosić owoców zbawienia. Sakramentu chrztu udziela się jeden raz; nie może on być powtórzony.

INTENCJE MSZALNE 13.01-19.01.2020

PONIEDZIAŁEK 13.01

6:30 + Andrzej Dawidowicz

6:30

7:00 + Jarosław Majewski w m-c po pogrzebie

7:00 + Zdzisław Burda w m-c po pogrzebie

7:30 ++ Aniela, Andrzej Zadworni, Leokadia i Maksymilian Łascy

7:30 + Urszula Sadecka (10)

18:30 + Wiesław Jończak w 1 r. śm.

WTOREK 14.01

6:30 + Urszula Sadecka (11)

6:30

7:00 ++ Zofia w 24 r. śm., Marian

7:00 O Zdrowie, błogosławieństwo Boże, opiekę Matki Bożej dla rodziny i szczęśliwe rozwiązanie dla Magdaleny

7:30 ++ Rodzice i zmarli z rodzin Wendt i Świeczkowskich oraz rodzeństwo z obojga stron

7:30 Dziękczynna z okazji urodzin Hanny, w podziękowaniu za opiekę i z prośbą o dalszą opiekę Matki Bożej

18:30 ++ Rodzice: Janina i Jan Kunaszyc

ŚRODA 15.01

6:30 + Urszula Sadecka (12)

6:30 ++ Agnieszka i Józef Krawczak

7:00

7:30 W intencji członków Róży Różańcowej Matki Bożej Królowej Różańca świętego i ich rodzin, o błogosławieństwo Boże, potrzebne łaski oraz opiekę i prowadzenie Maryi, o powołanie nowych członków do róży

18:30 ++ Alicja i Władysław Błaszczakowie, rodzice z obojga stron

CZWARTEK 16.01

6:30 + Marianna Golanowska w 1 r. śm.

6:30

7:00 + Urszula Sadecka (13)

7:00

7:30 O liczne powołania kapłańskie i zakonne

7:30

18:30 ++ Mieczysław Potrykus i Krzysztof

Sierpiński

PIĄTEK 17.01

6:30

7:00 + Jarosław w 7 r. śm.

7:00 ++ Rodzice, zmarli z rodziny Kończal i Kosickich, aby dobry Bóg przebaczył im winy i przyjął do swojego Królestwa

7:30 ++ Józef Nierzwicki w 11 r. śm., córka Małgosia, rodzice: Antoni i Eugenia Górcy, Zofia i Wiktor Nierzwiczy

7:30 ++ Halina Siewert w 3 r. śm., Zbigniew, Janusz i Paweł

18:30 ++ Urszula Sadecka (14)

SOBOTA 18.01

6:30

6:30 + Zdzisław Szutarski w m-c po pogrzebie

7:00 ++ Halina Podgórska, Krystyna, Eugeniusz oraz rodzice z obojga stron

7:00 + Jadwiga Trembolińska w m-c po pogrzebie

7:30 ++ Kazimierz, Joanna, Stefania, Roman, Bronisława (ona), Ignacy, Ewa, Stefan, Andrzej i Stefan

7:30 + Urszula Sadecka (15)

18:30 + Michał Kolas w 19 r. śm.

NIEDZIELA 19.01

GÓRNY KOŚCIÓŁ

8:00 ++ Piotr w 9 r. śm., Urszula i zmarli z rodziny z obojga stron

9:30 ++ Czesław Lasota w 16 r. śm., rodzice z obojga stron

11:00 Za parafian

12:30 ++ Marianna, Aleksander, Magdalena i zmarli z rodziny

16:00 ++ Mąż Henryk, rodzice z obojga stron i rodzeństwo

19:00 + Urszula Sadecka (16)

DOLNY KOŚCIÓŁ

6:30 + Krystyna Szarmach w 5 r. śm.

8:00 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i zdrowie dla Mariusza w dniu jego imienin oraz dla jego rodziny: Magdy, Wiktorii, Hani, Julii i Szymona

9:30 + Henryk Sadecki

11:00 ++ Jerzy Frejlich w 21 r. śm., rodzice z obojga stron: Stanisław i Marianna, Adam i Janina i brat Ryszard

12:30 + Jerzy Niedzielski w 2 r. śm.

„Dziennika Pielgrzyma” – wspomnienia ks. Jerzego z jego kolejnej pieszej pielgrzymki do Santiago de Compostela.

Dzień dziewiąty ciąg dalszy.

Dopiero dziewiąty dzień w drodze, a gdzie jeszcze następne trzy tygodnie? Po tych dniach mogę z całą pewnością zapisać w dzienniku, że jestem szczęśliwy, bo mogę tu być kolejny raz i pielgrzymować do Grobu Świętego Jakuba. Jest maj, wszystko wokół nas kwitnie, pachnie. Cudowna przyroda dodaje blasku pielgrzymowaniu.

Po południu sprawdzamy, czy kościół jest otwarty, czy będę mógł sprawować w nim mszę. W kościele parafialnym odbywa się pogrzeb. Kościół wypełniony jest żałobnikami. Wielu z nich stoi za zewnątrz. Czekamy dłuższą chwilę na koniec Mszy Świętej. W parafii mają ciekawy zwyczaj podczas pogrzebu. Po mszy rodzina zmarłego staje przed ołtarzem, a pozostali wierni przechodząc wokół trumny zmarłego, zbliżają się do rodziny, składając kondolencje.

W zakrystii pytam ks. Proboszcza o możliwość odprawienia Eucharystii. Okazuje się, że tego dnia, w sobotę rano była Pierwsza Komunia i dlatego nie będzie już wieczornej mszy. Ksiądz Proboszcz zgodził się, abym mógł sprawować Eucharystię zaraz po pogrzebie. Jest to pierwsza Msza Święta na tym Camino, którą sprawuję sam, w języku polskim. Bardzo się z tego cieszę.

W drugim Czytaniu z Apokalipsy św. Jana słyszymy: „[…] i nie porazi ich słońce, ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek”. Te słowa są dla mnie wielkim pocieszeniem. W kościele jest przyjemny chłód, ale na zewnątrz mimo późnego popołudnia nadal bardzo gorąco. Temperatura osiąga 32 stopnie.

Po mszy zatrzymujemy się jeszcze na chwilę w barze i wraz z miejscowymi kibicami oglądamy mecz piłki nożnej. Towarzyszą temu ogromne emocje. I tak kończy się nasz kolejny dzień na Camino.

Dzień dziesiąty. TORREMEJÍA – LJUCÉN 4 km

„Oto dzień, który Pan uczynił, radujmy się nim i weselmy. Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo Jego łaska trwa na wieki”. Te słowa z niedzielnej Jutrni towarzyszą mi od początku drogi, cały czas. Dzień zaczynamy bardzo wcześnie, o 5.45, ze względu na upały. O tej porze jest całkiem ciemno. Niebo bezchmurne, usiane gwiazdami. Sławek daje mi krótką lekcję astronomii. Podziwiamy Drogę Mleczną i Wenus, która jest nisko i blisko Słońca.

Od A na Ziemi? Nieco dalej spotykamy liczną kolonię bocianów, które usadowiły się na lampach dużego zakładu przemysłowego! Bociany swoim klekotem sprawiają nam dźwiękową ucztę – niezapomniany koncert. Zatrzymuję się na chwilę, jednak trzeba iść dalej. To wszystko jest zdumiewająco piękne.

Około godziny dziewiątej docieramy do Méridy, stolicy Estremadury. Do miasta wiedzie rzymski most nad rzeką Gwadiana (hiszp. Guadiana), długości 800 metrów. Należy do szeregu budowli miasta Mérida, które jako zespół archeologiczny zostały wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Przewodnik podaje, że to najlepiej zachowany ze wszystkich rzymskich mostów. Tuż za nim znajduje się Alcazaba, forteca z IX wieku, z czasów, kiedy panowali tu Arabowie. Niestety, jest zamknięta do godziny jedenastej. Trzeba obejść się smakiem i pójść dalej. W środku miasta zachowały się ruiny świątyni Diany. Idąc dalej przez to niezwykle miasto, dochodzimy do Teatro Romano. Zbliży się dziesiąta i mogę kupić bilet, aby obejrzeć te wspaniałe rzymskie budowle. Jestem pewnie pierwszym zwiedzającym tego dnia. Jest zupełnie pusto. Teatr rzymski, zbudowany około 15 roku przed Chrystusem, wywiera niesamowite wrażenie. Tuż obok znajduje się druga budowla, amfiteatr z tego samego okresu, który mógł pomieścić piętnaście tysięcy widzów. Czas jakby się tu zatrzymał.

W barze obok muzeum wypijam szybko kawę i ruszamy dalej. Kolejne kroki kierujemy do Katedry pod wezwaniem Świętej Eulalii. Na szczęście przed chwilą skończyła się Msza Święta i możemy wejść do środka na chwilę modlitwy. Starszego kapłana proszę o pieczętkę do naszego paszportu pielgrzyma, pokazuję credential.

Ksiądz żywo reaguje na to, że jesteśmy Polakami, bardzo się cieszy i z radością wspomina Świętego Jana Pawła II. Po drodze zachodzę jeszcze do innego kościoła, w którym trwa wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. W środku w ciszy modli się kilka osób.

Opuszczając Méridę, mijam jeszcze triumfalny łuk Trajana oraz akwedukt rzymski, o imponujących rozmiarach, który dostarczał wodę ze zbiornika odległego od miasta o dziesięć kilometrów. Starożytną budowlę dzisiaj opanowały bociany.

Méridę założyli Rzymianie około 25 roku przed Chrystusem. Miała tu być kolonia dla weteranów wojskowych, ale ze względu na dogodne położenie osada szybko się rozwijała i w rezultacie liczyła 50 tysięcy mieszkańców, stając się największym rzymskim miastem w Iberii.